

## Wstęp redaktora

Setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości skłania do wielopoziomowej refleksji nad przeszłością tej części Europy. Ta okrągła rocznica jest dobrym pretekstem do prowadzenia badań nad przeszłością, powrót do przeszłości jest jednak obarczony ryzykiem utrwalania antagonizmów, powstanie II Rzeczypospolitej było przecież jednocześnie burzeniem starego porządku, wiązało się z powstawaniem nowych granic, a tym samym wytwarzaniem się odmiennych narracji o przeszłości. Odrodzone państwo powstało na zgliszczach starych granic, było społecznym eksperymentem, w którym zaczęto z różnych pamięci lepić wspólny organizm polityczny. Socjologowie czy antropologowie, historycy czy politolodzy widzą jednak i dzisiaj nieustanne uaktualnianie się przeszłości w zachowaniach współczesnych ludzi, w trwałości nawyków, w postawach. Fernand Braudel ukuł pojęcie długiego trwania do opisu takiej rzeczywistości. Długie trwanie szczególnie jaskrawo manifestuje się na obszarach pogranicznych, swoistych społeczno-kulturowych tyglach, na obszarach poddanych od wieków oddziaływaniom różnych tradycji kulturowych, na obszarach przenikania się języków i literatur. Śląsk – jako obszar mieszania się wielu kultur, sporów między różnymi narracjami – jest modelowym wręcz przykładem takiego obszaru, w którym sąsiadowały ze sobą różne światy społeczno-kulturowe: polski, czeski, austriacki, niemiecki czy żydowski. Śląsk, obejmujący różne jego fragmenty terytorialne, spinające odmienne warianty pamięci, do dziś pozostaje arcyciekawym obszarem badań, będąc tytułowym „aktualnym problemem badawczym”. Także historia tego skrawka Europy jest nadal aktualnym problemem badawczym – wciąż uaktualniająca się historia.

W tomie *Śląsk jako aktualny problem badawczy* znalazły się artykuły pisane przez socjologa, historyków, antropologa, kulturoznawcę i filologa, geografów społecznych. Śląsk pojawia się tutaj w różnych perspektywach badawczych, ale także w kilku odsłonach: Górny Śląsk, Śląsk Opolski czy Śląsk Cieszyński – to czołowe zagadnienia, w których nie da się oczywiście uciec od nieustannie dyskutowanych zagadnień terminologicznych, sporów o to, co się kryje za poszczególnymi pojęciami. Śląsk ma swoją przeszłość, od której nie można

uciekać, ma jednak również swoją terażniejszość. W przeszłości to obszar sporów, a czasem konfliktów zbrojnych, dzisiaj coraz częściej miejsce, gdzie dokonuje się proces pojednania, gdzie mieszkają ludzie, którzy *nolens volens* do tej przeszłości wciąż się muszą odwoływać, jednak nad rozpamiętywanie waśni przedkładają kooperację.

*Andrzej Kasperek*